

# Jak malowany ptak – Dżem

Za oknem żywi ludzie, inny wymiar, inne życie  
Czy wiesz, jak ciężko jest  
Walczyć z każdym nowym dniem,  
Każdej nocy modlić się o bezpieczny, spokojny sen  
Bez nadziei i bez szans spojrzeć w karty mówiąc pas  
Czy przyjmiesz mnie mój Boże,

Kiedy odejść przyjdzie czas?  
Czy podasz mi swą rękę?  
A może będziesz się bał,  
Będziesz się bał

Za oknem wrzeszczą ludzie,  
Szybę stłukł rzucony kamień  
Czy wiesz jak czuję się,  
Gdy w objęciach trzymam śmierć?  
Gdy wyrok napisany w lekarza oczach szklanych  
Gdy lecą, lecą tak, jak ten malowany ptak

Czy przyjmiesz mnie mój Boże,  
Kiedy odejść przyjdzie czas?  
Czy podasz mi swą rękę?  
A może będziesz się bał ?

Za oknem wrzeszczą ludzie,  
Szybę stłukł rzucony kamień  
Czy wiesz jak czuję się,  
Gdy w objęciach trzymam śmierć?  
Gdy wyrok napisany w lekarza oczach szklanych  
Gdy lecą, lecą tak, jak ten malowany ptak

Czy przyjmiesz mnie mój Boże,  
Kiedy odejść przyjdzie czas?  
Czy podasz mi swą rękę?  
A może będziesz się bał

Czy przyjmiesz mnie mój Boże,  
Kiedy odejść przyjdzie czas?  
Czy podasz mi swą rękę?  
A może będziesz się bał

Czy przyjmiesz mnie mój Boże,  
Kiedy odejść przyjdzie czas?  
Czy podasz mi swą rękę?  
A może będziesz się bał



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych